

*Hypathia of Alexandria*, transl. F. Lyra, Cambridge 1995]; załączniki (s. 594-598) z wykazem błędów gramatycznych i ortograficznych z pierwszej edycji A.J. Cramera oraz z ilustracjami katen; indeksy (s. 599-615): biblijny, autorów starożytnych pogańskich i chrześcijańskich, autorów zasłużonych dla badań nad Cyrylem, greckich pojęć i słów (wybór), oraz imion, rzeczy i pojęć.

Niniejsze opracowanie stanowi więc pierwsze kompleksowe badanie naukowe tego niemal zapomnianego dzieła Aleksandryjczyka. To nie tylko krytyczna edycja tekstu i pierwszy przekład na język nowożytny, ale to także szczegółowa analiza egzegetyczno-teologiczna *Komentarza do Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian* Cyryla Aleksandryjskiego. Takie dokonanie musi budzić szacunek, bo wymaga niezwyklej wiedzy: filologicznej, egzegetycznej, teologicznej, historycznej itp. To z pewnością wielkie dzieło, z którego długo jeszcze będą korzystać pokolenia.

Józef Figiel SDS – Lublin, KUL

PS. Czytając *Komentarz*, aż się nie chce wierzyć, że są w Polsce osoby spośród decydentów ministerialnych, czy nawet spośród filologów, którzy przekładów tekstów starożytnych nie uważają za prace naukowe. Pozostaje z ironią stwierdzić: NO COMMENTS!

**ORÍGENES, *Sobre los principios*, edición bilingüe preparada por Samuel Fernandez [wydanie tekstu łacińskiego, fragmentów greckich i tłumaczenie hiszpańskie], Fuentes Patristicas 27, Madrid 2015, Editorial Ciudad Nueva, ss. 1047.**

Po wielu latach pracy chilijski jezuita Samuel Fernandez, profesor Papieskiego Uniwersytetu Katolickiego w Santiago de Chile, opublikował nowe wydanie krytyczne Orygenesowych *Zasad*. Pierwsze wydanie krytyczne zostało opublikowane w roku 1913 przez Paula Koetschau'a w serii GCS i odznaczało się ono podstawową i metodologiczną nieufnością wydawcy w stosunku do łacińskiego tłumaczenia Rufina z Akwilei, podejrzanego o dokonanie znaczących modyfikacji i skrótów w tekście. Z tego powodu wydawca dawał systematycznie pierwszeństwo fragmentom greckim, nawet tak tendencyjnym jak cytaty w liście Justyniana do patriarchy Menasa, mające na celu podkreślenie sformułowań uznanych przez cesarza za heretyckie. Dawał również pierwszeństwo fragmentom *Zasad* z listu Hieronima do Awita (*Epistula* 124), podczas gdy zamierzonym celem napisania tego listu była dyskredytacja dzieła Orygenesesa i jego tłumaczenia przez Rufina, czyli znowu dalekie to od obiektywizmu.

W ostatnich dziesięcioleciach jakość tłumaczenia Rufina została doceniona w znacznie większej mierze, mimo oczywistych parafraz, dopisków i opuszczeń, uznawanych obecnie za znacznie mniej ważne, niż sądzono przed stu laty. Dlatego też nowe wydanie wymagało nowego podejścia do materiału rękopiśmiennej i innego układu tekstu. Zostało to uwzględnione już w wydaniu Herwiga

Görgemanssa i Heinricha Karppa (Darmstadt 1976), z którego też Stanisław Kalinkowski sporządził drugie wydanie swojego tłumaczenia *Zasad* (ŻMT 1, Kraków 1996). Samuel Fernandez uwzględnił jednak więcej rękopisów i jego wydanie jest najpełniejszym z wydanych do tej pory. Warto zaznaczyć, że wydanie Henri Crouzela i Manlio Simonetti'ego w serii Sources Chrétiennes (SCH 252-253, 268-269, 312, Paris 1978-1984) reprodukowało zasadniczo wydanie Koetschau'a z nielicznymi poprawkami.

Wstęp do wydania napisał Manlio Simonetti, autor włoskiego tłumaczenia *Zasad* z roku 1968 i współwydawca wydania w Sources Chrétiennes.

We wprowadzeniu Samuel Fernandez przedstawia zarys biografii Orygenesisa i krótki przegląd jego dzieł. Następnie pisze o strukturze *Zasad* i głównych treściach tego dzieła, dotychczasowych wydaniach tekstu i tłumaczeniach na różne języki, z uwzględnieniem dwóch wydań w języku polskim. Przechodzi następnie do omówienia ośmiu zachowanych kodeksów tłumaczenia Rufina, pochodzących z okresu między IX a XIII w. oraz najstarszego fragmentu *De principiis* II 6 zachowanego w kodeksie *Parisinus Latinus* 10593 z VI w. W dalszy ciągu opisuje zachowane fragmenty łacińskie i greckie.

Odnosząc się do własnego wydania Autor podkreśla, że nie stara się o hipotetyczną rekonstrukcję tekstu oryginalnego Orygenesisa, co obciążone by było zbyt wielkim błędem, ale podaje tekst Rufina jako główny, w żadnym miejscu nie przedkładając nadeń fragmentów pochodzących z innych źródeł drugorzędnych, ale przytaczając je w całej rozciągłości równolegle do tekstu Rufinowego lub w aparacie krytycznym. Nowością tego wydania jest też podjęcie wydania tekstów greckich z *Filokalii* Orygenesisa niezależnie od dawnych wydań, kolacjonując cztery główne rękopisy greckie. Dało to w rezultacie tekst różniący się w niektórych miejscach od tego publikowanego w wydaniach *Filokalii*.

Tekst Rufina, jak wiadomo, rozłożony jest na cztery księgi, co prawdopodobnie oddaje kształt oryginału. Pamiętać jednak trzeba, że *biblos* nie był jednostką logiczną, związaną z tematyką poruszaną w dziele, ale po prostu miarą wielkości. Był to zwój papirusu o określonej długości, na którym zmieściło się ileś tekstu, wcale nie znaczyło to jednak, że jakiś temat został w ramach zwoju wyczerpany. Stąd podziały tekstu niezależne od zwojów, w rozdziały nazywane różnymi tytułami, mające służyć pewnej klasyfikacji tekstu i jego uporządkowaniu. Zwykle te tytuły bywały arbitralnie dodawane przez kopistów i nie sposób dociec, w jakim stopniu pochodzą one od autora dzieła, jeśli w ogóle można coś takiego zakładać. Tradycja rękopiśmienna w odniesieniu do tych tytułów jest bardzo złożona i różnice między tytułami w poszczególnych rękopisach są znaczące, mimo iż sam tekst nie przedstawia aż tyle wariantów. Autor wyciąga z tego wniosek, że tytuły w rękopisach nie są adekwatne do treści i nie można wręcz podejrzewać, by pochodziły od samego Rufina. Najważniejszym źródłem na ten temat wydaje się być *Biblioteka* Focjusza, gdzie tytuły poszczególnych części Orygenesowego dzieła najlepiej odpowiadają treści. W oparciu o ten podział z *Biblioteki* jak i o analizę tekstu, Autor proponuje następującą rekonstrukcję struktury tekstu:

Wstęp (I, praef.)

Pierwszy cykl:

1. O Ojcu, Synu i o Duchu Świętym (I 1-4)
2. O naturach rozumnych (I 5-8)
3. O świetle (II 1-3)

Drugi cykl:

1. O Ojcu, Synu i o Duchu Świętym (II 4-7)
2. O duszy (II 8); jej pochodzenie i koniec (II 9-11); wolna wola (III 1); walka z pokusami (III 2-4)
3. O początku i końcu świata (III 5-6)
4. O natchnieniu (IV 1) i interpretacji Pisma Świętego (IV 2-3)

Podsumowanie (IV 4)

Autor przyznaje, że niniejszy podział nie tłumaczy wszystkich zawłości traktatu, czyli dygresji i nagłych przejść od jednego do drugiego tematu, lecz tłumaczy to charakterem dzieła, które wydaje się niedokończonym i nieuporządkowanym należycie, a to z kolei przypisuje entuzjazmowi Ambrożego, „sponsora” Orygenesesa, który chciał upublicznienia tekstu jak najszybciej i nie dał autorowi możliwości dokonania wersji „na czysto”. Dla ułatwienia lektury tekstu Wydawca daje w związku z tym bardzo wiele śródtytułów w nawiasach kwadratowych w tekście hiszpańskim, po łacinie zostawiając jednak te istniejące w rękopisach.

Obszerne wprowadzenie kończy się bibliografią, celowo zredukowaną do pozycji najistotniejszych, zdaniem Autora, który ponadto odsyła do bibliografii na bieżąco prowadzonej w roczniku *Adamantius*.

Sam tekst dzieła Orygenesesa wydany jest w formie bardzo przejrzystej. Fragmenty greckie są zintegrowane z tekstem łacińskim tylko w tych miejscach, gdzie nie ma wątpliwości co do ich właściwego miejsca – wtedy tekst oryginalny jest w danym miejscu wydany w dwóch kolumnach – grecki drukiem wytłuszczonym dla większej przejrzystości – a i tłumaczenie jest w tych przypadkach podwójne, dla porównania obu wersji. Obszerne fragmenty z *Filokalii*, z księgi III i IV *Zasad*, wydrukowane są w górnej połowie strony, a odpowiadający im tekst łaciński w dolnej. W tych przypadkach, dając oczywiste pierwszeństwo tekstowi greckiemu, Wydawca tłumaczy tylko tekst grecki. W ten sposób niewątpliwie zaoszczędził miejsca na obszerne przypisy, umieszczone tam, gdzie wypadaloby by było tłumaczenie łaciny Rufina. Z punktu widzenia dzieła Orygenesowego jest to bez znaczenia, trochę jednak kłóci się z założeniem, jakim było przedstawienie tekstu Rufinowego jako podstawowego. Pozwalam sobie być dumny, że w polskim przekładzie *Zasad* w serii Źródła Myśli Teologicznej mamy podwójne tłumaczenia, oddzielnie z łaciny i oddzielnie z greki. Daje to możliwość porównania obu tekstów, co jest pożyteczne nie tyle z punktu widzenia tekstu oryginalnego Orygenesesa, ale dla zrozumienia zmian w języku teologicznym między 1. poł. III w., 2. poł. IV w., kiedy Rufin sporządzał swoje tłumaczenie. Oczywiście, gdy

czytelnik doskonale zna grekę i łacinę, do takiego porównania nie potrzebuje tłumaczeń, z dydaktycznego punktu widzenia, na użytek studentów, którzy jednak potrzebują tłumaczeń, jest to bardzo użyteczne. Gwoli sprawiedliwości muszę dodać, że w takich wypadkach, kiedy jakieś zdanie jest u Rufina, a nie ma go w grece z powodu opuszczenia go przez kompilatorów *Filokalii*, dany fragment jest przetłumaczony w przypisach (np. w III 1, 17) z adnotacją, że jest to jednak tekst Orygenesowy. Zawsze jednak jest to tylko tekst przypisu. To jest jedynym dostrzeżonym przeze mnie defektem tego wydania, nie podważającym w niczym wartości nowej edycji tekstu Rufina i fragmentów greckich z *Filokalii*, ale dotyczącym samego tłumaczenia hiszpańskiego.

W sumie należy pogratulować Samuelowi Fernandezowi wielkiego dzieła, które ma szansę na długo zapanować na rynku wydań dzieł Orygenesusa i pomóc w lepszym odczytaniu tego złożonego traktatu, jakim są *Zasady*.

Henryk Pietras SJ – Kraków, Ignatianum

**Ks. Marek STAROWIEYSKI, *Z historii wczesnego chrześcijaństwa. Biblia, męczennicy, pogaństwo i inni*, Kraków 2015, Wydawnictwo Petrus, ss. 270.**

Wybitny polski badacz antyku chrześcijańskiego, ks. prof. Marek Starowieyski, postać barwna, znana nie tylko z wartościowych opracowań naukowych i popularnonaukowych z zakresu historii i literatury wczesnochrześcijańskiej, ale także ze swady, z jaką potrafi o początkach chrześcijaństwa opowiadać, oraz z celnej przenikliwości i odwagi, z jakimi potrafi oceniać i piętnować paradoksy związane ze sposobem oceniania prac naukowych, postanowił zebrać w jednym tomie najlepsze – jego zdaniem – własne publikacje wydane wcześniej w różnych periodykach i pracach zbiorowych. Powstała w ten sposób książka stanowiąca swoiste wprowadzenie w świat wczesnego chrześcijaństwa, ze szczególnym wyeksponowaniem tematyki związanej z interpretacją Biblii w pierwotnym Kościele, twórczością apokryficzną (której Autor jest niekwestionowanym znawcą na skalę europejską), oraz problematyką teologiczną i społeczną pierwszych pokoleń chrześcijan, wśród których ważną rolę odegrali męczennicy i apologety polemizujący z pogańskimi intelektualistami atakującymi chrześcijan.

Klamrę spinającą tom stanowią teksty uświadamiające, czym jest starożytność chrześcijańska, dlaczego warto się nią zajmować i jak należy o niej mówić. Za wprowadzenie służą dwa żywo napisane eseje. Pierwszy z nich – *Dlaczego Kościół starożytny?* (s. 9-15) – ukazuje szereg wciąż aktualnych elementów pierwotnego chrześcijaństwa, takich jak: egzegeza chrystologiczna Pisma Świętego, połączona ściśle z modlitwą; otwarcie na pozytywne przejawy ówczesnej kultury i dążenie do wyrażenia nauki biblijnej za pomocą grecko-rzymskiego języka pojęciowego; orzeczenia pierwszych soborów istotne dla sformułowania dogmatów trynitarnych i chrystologicznych. Drugi esej wprowadzający – *Humanizacja i dehumanizacja teologii* (s. 15-26) – celnie piętnuje hermetyzm współczesnej teologii, która